

**PROTOKÓŁ NR XXXVIII/2014R
RADY GMINY LUBRZA**

z dnia 28 sierpnia 2014 r.

**obrad XXXVIII sesji Rady Gminy Lubrza
w Sali Obrad Urzędu Gminy w Lubrzy
odbytej w dniu 28 sierpnia 2014r.**

AD. 1. Obrady XXXVIII sesji Rady Gminy Lubrza VI kadencji (2010-2014) otworzył o godz. 09:00 Piotr Kaczkowski Przewodniczący Rady Gminy. Powitał radnych i sołtysów oraz zaproszonych gości, przedstawiciele prasy: Panią Renatę Zdanowicz z tygodnika Dzień za dniem, Pana Czesława Wachnika z Gazety Lubuskiej, z-cę Burmistrza Świebodzina Pana Krzysztofa Tomalaka, Pana dr Macieja Dudziaka współpracującego z nami w zakresie różnych projektów. Następnie stwierdził, że po sprawdzeniu obecności zgodnie z listą obecności na sali znajduje się 12 radnych, 1 osoba usprawiedliwiła nieobecność,

1 nieusprawiedliwiona, 1 radna przybędzie spóźniona, co stanowi kworum niezbędne do podejmowania prawomocnych uchwał. Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Ryszard Skonieczek – Wójt Gminy Lubrza
2. Helena Domagała- Skarbnik Gminy,
3. Alina Słowikowska – protokolant Podjęto uchwały od nr XXXVIII/243/2014r. do XXXVIII/245/2014r.

AD. 2 Ustalenie porządku obrad. Przewodniczący Pan Piotr Kaczkowski przedstawił propozycję zmian do przedłożonego porządku obrad: Po pkt. 2 jako **pkt. 3** wprowadzić **Podjęcie uchwał w sprawie: wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Lubrza współdziałania w ramach Obszaru Funkcjonalnego „Lubuskie Perły” z innymi gminami z terenu województwa lubuskiego oraz innymi podmiotami.;W p-cie 5 Podjęcie uchwał w sprawie:Jako pdkt. 2/ udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Świebodzińskiemu.,** Pozostałe punkty pozostają bez zmian. Nikt więcej nie zgłosił zmian do porządku obrad. Zgłoszone poprawki przyjęto jednogłośnie. Porządek obrad z uwzględnieniem wprowadzonych zmian został przyjęty jednogłośnie.
PRZYJĘTY PORZĄDEK OBRAD na sesję w dniu 28.08.2014r.

1.	Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2.	Ustalenie porządku obrad.
3.	Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Lubrza współdziałania w ramach Obszaru Funkcjonalnego „Lubuskie Perły” z innymi gminami z terenu województwa lubuskiego oraz innymi podmiotami.;
4.	Informacja z prac Wójta między sesjami.
5.	Informacja z prac Przewodniczącego Rady Gminy między sesjami
6.	Podjęcie uchwał w sprawie: 1/ zmian budżetowych na rok 2014; 2/udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Świebodzińskiemu.,
7.	Interpelacje i wnioski radnych.
8.	Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Gminy Lubrza.
9.	Dyskusja i wnioski.
10.	Zakończenie obrad sesji.

AD. 3 Podjęcie uchwały w sprawie: wyrażenia zgody na podjęcie przez Gminę Lubrza współdziałania w ramach Obszaru Funkcjonalnego „Lubuskie Perły” z innymi gminami z terenu województwa lubuskiego oraz innymi podmiotami.; Przewodniczący Piotr Kaczkowski otworzył dyskusję odnośnie

procedowanej uchwały. Zaproponował następującą kolejność, jako pierwszy głos zabierze Pan Wójt Ryszard Skonieczek, i wyjaśni dlaczego ta uchwała powinna być procedowana, następnie z-ca Burmistrza Pan Tomalak, i kolejno Pan Maciej Dudziak. Głos zabrał **Wójt Pan Ryszard Skonieczek.** - **cytowane z nagrania:** Powitanie , kontrakt terytorialny, czy kontrakt lubuski, nazywany jest różnie, generalnie w teren poszła informacja, że ciało w takiej postaci zafunkcjonuje i poszczególne gminy muszą się do tego ustosunkować, do tego typu łącząc się, tworząc wspólne tematy, wspólne programy na płaszczyźnie gmin, bądź ma to być trans graniczne, czyli powiaty łączą się razem na zasadzie duże, mocne grupy, które będą mogły sięgać po środki które będą w rozdaniu na lata 2014-20. Tak to wygląda w takim telegraficznym skrócie. Teraz skąd się wziął pomysł, że my jako Lubuskie Perły, czyli pięć gmin, które już Państwo znają od blisko 2,5 roku, to Łągów, Lubniewice, Sulęcina, Lubrza i dołączyła jeszcze Bytnica. Czyli pięć gmin funkcjonujemy w postaci pięciu pereł i w tej postaci chcemy zafunkcjonować, w tym programie, w tym rozdawnictwie sięgnąć po środki na inwestycje, które miały by mieć miejsce w latach 2014-20. Teraz taka krótka geneza, jak to wszystko się zaczęło. Pierwsze było to spotkanie u Pana Starosty w Świebodzinie, tam w spotkaniu uczestniczyli wóldarze z Panem Starostą z sąsiedniego powiatu z Sulęcina. Dyskutowaliśmy tam razem nad tym tematem, na tamten moment jeszcze nie wiele wiedzieliśmy. Było to spotkanie takie troszeczkę na wyrost, a czas naglił, terminy były napięte. Wyglądało to tak, terminy bardzo krótkie i kto nie będzie, nie zdąży na czas i nie będzie uczestniczył w takim projekcie to wypada z gry na lata przyszłe. Jest to więc gra o wielką rzecz. Oczywiście uczestniczyliśmy tak jak większość gmin z powiatu świebodzińskiego i sulęcińskiego i po tym pierwszym spotkaniu, był to czas do namysłu. Potem odbyło się drugie spotkanie ale już w naszym gronie gmin świebodzińskich, plus starostwo i tutaj doszliśmy do wniosku, że będziemy działać na płaszczyźnie powiatu świebodzińskiego. Ustaliliśmy też, że Pan Starosta, który wziął na siebie ciężar przewodnictwa w tej grupie, wystąpi do Pani Marszałek o przedłużenie terminu, bo ten jest bardzo krótki. To spotkanie miało miejsce 17 lipca, w międzyczasie pojawia się propozycja ze strony sulęcińskiej nasze Perły, że może by tak w międzyczasie połączyć się i spróbować coś razem zrobić, na podbudowie naszych „Pięciu Perel”. Czas naglił, a skoro ze strony naszej świebodzińskiej nic się nie dzieje, to dlaczego nie. Spotkaliśmy się w Sulęcinie, jako przedstawiciele pięciu gmin, pojechałem tam z Panią Sekretarz, ze strony Łągowa, obecny był Pan Wójt. Przed wyjazdem zadzwoniłem do Pana Starosty z informacją, że coś takiego ma miejsce, że spotykamy się w Sulęcinie i jak Pan Starosta to widzi. Pan Starosta poprał to, mówiąc, że to w niczym nie przeszkadza, na dzień dzisiejszy jeszcze niewiele wiemy. Jedźcie działajcie chociaż wy, to może coś się będzie działo. Spotkanie w Sulęcinie, w którym uczestniczył również obecny tu Pan dr Dudziak, było bardzo merytoryczne. Tam zawarliśmy porozumienie, że na kanwie naszych Lubuskich Perel, wchodzimy w kontrakt Lubuski, czyli spójność trans graniczna, jest tu jak najbardziej widziana, jesteśmy z powiatu sulęcińskiego

i świebodzińskiego, tworzymy pewne ciało, które będzie próbowało walczyć w przyszłym rozdaniu o pieniądze. Pan dr Dudziak podjął się opracowania strategii działania tych naszych pięciu gmin, który już pracuje od lat na tej płaszczyźnie. Nie jest to więc ktoś z zewnątrz, a osoba znająca nasze potrzeby i nasze możliwości. Dla nas było to więc bardzo łatwe i temat został zapięty. Natomiast w miniony piątek spotykamy się w Świebodzinie u Pana Starosty, w wiadomym temacie i tam odwraca się wszystko o 180 stopni, że my jako Gmina Lubrza i Gmina Łągów, wylaliśmy się z układu Świebodzińskiego, bo poszliśmy do Sulęcina. Zrobiła się sytuacja taka niesmaczna, nieciekawa, stąd dzisiejsza wizyta u nas Pana Krzysztofa Tomalaka. Uważam, że z naszej strony, jako wóldarze gmin ,zarówno Łągów i Lubrza na dany czas, zrobiliśmy wszystko, ażeby zadbać o interesy mieszkańców. Natomiast terminy są bardzo krótkie, napięte. Od naszego, wóldarzy świebodzińskich, wcześniejszego spotkania w Świebodzinie ,które miało miejsce 17 lipca, minęło 5 tygodni

i nic w tym temacie nie ruszono, nic się nie działo, termin jest naznaczony na 16 września br. W Świebodzinie się spotykamy, a tam podnoszą się głosy, jakim prawem poszliśmy do Sulęcina. Na nasze zapytanie, co nam oferują w zamian, pada odpowiedź, że był jeden pan do opracowania materiałów ale się wycofał. Teraz jest firma z Poznania, która nam wszystko przygotowuje. W moim odczuciu jest to niestety o wiele za późno, pomijając jednak to, nie jest nigdzie powiedziane, że nie możemy jednocześnie uczestniczyć w dwóch, czy trzech projektach. Tak też zdeklarowałem naszą chęć udziału. Spotkałem się

w związku

z tym

z Wójtem Łagowa Panem Oleszkiewiczem, który miał podobne zdanie. I tu spotkaliśmy się z niezrozumiałą dla nas postawą ze strony Świebodzina. Zarzuty pod naszym adresem, gdzie spójność, gdzie solidarność między gminami w naszym powiecie. Nie chciałbym tu na tym etapie przytaczać i wyłuszczać przykładów, które na pewno nie wpływają na spójność działania gmin w starostwie świebodzińskim. Mogę powiedzieć, że naprawdę z podniesionym czołem i czystym sumieniem uczestniczyłem w spotkaniu, gdzie na równych, partnerskich warunkach, 5 członków, negocjowaliśmy cenę, za którą jest przygotowywana strategia. Natomiast tutaj ze strony Świebodzina zostaje nam narzucona z góry kwota, na którą nie mamy, nie dając wcześniej możliwości negocjacji ceny. Zostaje w ostatniej chwili dosłownie złapana jakaś firma z Poznania, bo wcześniej wybrana osoba, znająca ten temat się wycofała, która ma przygotować strategię, decydującą o tym, czy dostaniemy pieniądze w rozdaniu, w latach 2014-20, dla nas jest to nie do przyjęcia. Jeszcze raz powtórzę, że do Sulęcina nie pojechaliśmy z Panią Sekretarz pod osłoną nocy, czy w jakiejś wielkiej tajemnicy. Poinformowałem o tym Pana Starostę, czyli jednostkę, z którą współpracujemy i razem tworzymy pewne projekty. Pan Starosta poparł nasze działanie, jego zdaniem dobrze, niech coś się dzieje. Po tym otrzymuję telefony od obecnego tu pana redaktora Gazety Lubuskiej i od Pani redaktor, z zapytaniami Panie Wójcie, co się dzieje, dzieją się rzeczy niezrozumiałe dla nas. Myśmy zrobili krok do przodu, aby nie przespać tematu, to są bardzo poważne sprawy, rozdanie środków na lata 2014-20, za to próbowano mnie publicznie prawie zlinczować na spotkaniu. Że to akurat przypadło na czas urlopów, to w takiej sytuacji należało przerwać urlop, zając się tym tematem i podjąć bardzo ważne dla nas decyzje, ja to zrobiłem. Owocem tego jest gotowe porozumienie podpisane przez 5 gmin, za odpowiednią stawkę. Zgodzone kierunki, opracowywane przez człowieka, który przygotowuje nam strategię rozwoju gminy, czyli jedno wynika z drugiego. Jak to się więc ma do narzucania nam firmy, której nie znamy, i co ona może wiedzieć o naszej strategii na dzień dzisiejszy. Wczoraj otrzymałem na biurko pismo, proszę wypełnić puste rubryki, abyśmy mogli zacząć działać. Dzisiaj mamy koniec sierpnia, a termin, który został wydłużony o dwa tygodnie jest wrzesniowy, więc o czym tu mówić. Kontrakt lubuski jest bardzo ważnym elementem, to jest coś co wyznaczy pewne kierunki, naznaczy jakieś ramy, według których będzie można poruszać się w przyszłości. Nowi samorządowcy, nowe rady, wójtowie, burmistrzowie będą mogli sięgać po środki. Szaleństwa na pewno nie będzie, bo są określone kierunki. Mało tego my jako Gmina obniżyliśmy bardzo próg zadłużenia, tak, że śmiało będziemy mogli wziąć udział w tym rozdawnictwie, zgodnie z zasadą, aby coś dostać, to trzeba też mieć. Dodam jeszcze, że na tym ostatnim spotkaniu w Świebodzinie, zadeklarowałem, że jeżeli powstanie porozumienie świebodzińskie, to chętnie weźmiemy w nim udział. O tym też rozmawiałem z Wójtem Łagowa, naszym sąsiadem, który także wyraził chęć przystąpienia do takiego porozumienia czyli próbuje się nas skarcić, za coś co dla nas jest niezrozumiałe, no bo za to, że dbamy o interesy mieszkańców. Nie ma przeciwwskazań do tego, aby działać na kilku płaszczyznach, świadczą o tym odpowiednie dokumenty. Następnie głos zabrał **Z-ca Burmistrza Świebodzina Pan Krzysztof Tomalak.- wypowiedź cytowana z nagrania:** Szanowni Państwo pozwoliłem sobie na takie dość wyjątkowe wystąpienie, praktycznie nie zdarza mi się ingerować w żadne sprawy innych samorządów. Ponieważ sprawa jest bardzo wysokiej wagi, jest to chwila, której ja jako wieloletni samorządowiec nie mogłem przegapić. Po ostatniej rozmowie, jaka miała miejsce u Pana Starosty, dosyć burzliwej, powiedziałem wprost dla Pana Wójta, że przyjadę tutaj na sesję i spróbuję wszystko wytłumaczyć.

Uważam, że to co w tej chwili zostało zrobione, ten ruch, nie jest korzystny dla mieszkańców i jest dużym błędem. Chciałbym, żeby to było wiadome, jest jeszcze chwila, żeby się zastanowić i opamiętać. Chciałbym, aby później, za dwa trzy lata, jak ktoś będzie oceniał Państwa pracę, dzisiejsze decyzje i Pana Wójta, żeby nie było anonimowości. Aby takie bardzo piękne i płomienne wystąpienie, wręcz złotousto, zresztą z elementami pewnego rodzaju nieprawdy, nie było tylko i wyłącznie tutaj domeną Pana Wójta ponieważ, ja zawsze w swojej pracy samorządowej kierowałem się dobrem mieszkańców. Myślę, że Państwo za chwilę na swoje wioski i ulice, będziecie robić kampanie wyborczą i nie można być równocześnie diabłem i aniołem, tak sądzę. Oceniam ten ruch, który zaproponował Pan Wójt, jako wyjątkowo niekorzystny dla mieszkańców, obywateli gminy Lubrza, wręcz bym powiedział, że jest to sabotowanie rozwoju. Wyjaśnię dlaczego, nie chciałbym tu Państwa zanudzać zbyt dużymi szczegółami, dlatego pozwoliłem sobie poprosić Pana Przewodniczącego Rady, aby rozdał Państwu materiały, w wyniku lektury tych materiałów, będziecie Państwo mieli też swój pogląd na te sprawy. Między innymi w tych materiałach jest projekt uchwały, o tym abyście jednak przystąpili do obszaru funkcjonalnego w ramach gminy Świebodzin. Pozwoliłem sobie też skierować kontrakt lubuski, jak będziecie mieli Państwo chwilę czasu, się nad tym zastanowicie, to myślę, że dojdziecie do takich samych wniosków, jak ja. Proszę Państwa, to co się w tej chwili dzieje, jest robione tak naprędce, władze

wojewódzkie podjęły stosunkowo niedawno, bo parę miesięcy temu, decyzję o tym, że będą zmieniać dystrybucję środków finansowych, w ten sposób, że będą tzw. obszary, które będą absorbować środki finansowe w ten sposób, aby ich rozwój, powodował bardzo korzystny rozwój województwa. W związku z tym, jak wynika z dokumentów, główny nacisk będzie położony na rozwój dużych ośrodków miejskich, wojewódzkich, jak Zielona Góra i Gorzów. W tym dokumencie zostały wyznaczone niejako jedne z najważniejszych, takie obszary, jak obszary subregionalne, m.in. Świebodzin, jako miasto pow. 20 tys. mieszkańców, też się w tym znajduje. Te pozostałe obszary subregionalne, to Świebodzin, Żary i Nowa Sól. Według tego wyniku, że władzom wojewódzkim będzie zależało, aby te obszary rozwijały się najbardziej intensywnie i rozwój ich będzie również wspierany poprzez zwiększenie środków finansowych na te działania. Dodatkowo są wyznaczone drugie linie, obszary wiejskie i lokalne, tutaj są włączane poszczególne miejscowości, inne gminy naszego województwa, jest to w dokumentach, które Państwu dostarczyłem. Jest tam taka mapa i obszerny opis. Nowatorskie podejście terytorialne spowoduje, właściwie ono zakłada wydatkowanie tych środków w ten sposób, że najpierw ma być zrobiona diagnoza, powiedzmy potrzeb danego obszaru. W wyniku tej diagnozy dopiero dojdzie się, co należy jeszcze wykonać, jakie działania podjąć, żeby te obszary jak najlepiej się rozwijały. Dlatego też Pan Wójt dostał od nas, taki dokument, w którym należy wypełnić te wszystkie inwestycje, które Państwo chcecie, aby zostały zrealizowane w ramach tego kontraktu. Te materiały, jak spłyną do zespołu, który to opracowuje, tę całą strategię naszego działania, wyznaczą kierunki i projekty, które będziemy mogli składać do otrzymania, aby można je realizować w ramach pieniędzy unijnych. Dlatego też trwały rozmowy, jak powiedział Pan Wójt, najpierw inicjatorem był Pan Starosta, później rzeczywiście było tak, że nie wszystko nam się układało i kleiło. My też, powiem szczerze, nie potrafiliśmy ustalić koncepcji naszych działań ponieważ były spotkania, najpierw w obszarach kilku powiatów, później sami spotykaliśmy się. Praktycznie większość naszych kolegów uzgodniła, że jednak będziemy szli jako grupa gmin z powiatem świebodzińskim, w ramach terytorialnego obszaru gmin świebodzińskich. Na tych spotkaniach był też Pan Wójt, był też przedstawiciel Wójta z Łagowa, miałem wrażenie, graniczące z pewnością, moi koledzy również, że Gmina Lubrza będzie współdziałać ze Świebodzinem. Jest chyba dla wszystkich jasne, że w obszarze działania Świebodzina, Lubrza jest chyba jedną z najważniejszych miejscowości. Nasza symbioza i nasza współpraca jest tutaj dla wszystkich jak najbardziej oczywista. Myślę, że Gmina Lubrza jest chyba jednym z najważniejszych satelitów Świebodzina i te nasze powiązania są tak głęboko zakorzenione, że wręcz nienaturalnym jest wiązanie się z takim ośrodkiem jak Sulęcín i innymi małymi gminami, które mają w tym obszarze naszego województwa, takie trzeciorzędne lub całkowicie marginalne znaczenie. W związku z tym, podejmując decyzję, że będzie szli w inny układem, nie świebodzińskim, w mojej ocenie pogrążacie się w tym, że nie będziecie mogli dostarczać tych środków z tego kontraktu i z tego kierunku. Będzie można jeszcze oczywiście pisać wnioski szczegółowe ponieważ to nie eliminuje tych działań, a my mówimy tu o naprawę dużych pieniądzech, bo jest mowa o kilkunastu procentach w skali budżetu, są to kwoty około 100, ponad 100 mln. zł. Dodatkową korzyścią jaką byśmy mieli to jest to, że praktycznie jakbyśmy mieli dobre działania wyznaczone, to środki otrzymalibyśmy praktycznie bez konkursu, na zasadzie negocjacji. To są informacje na dzień dzisiejszy i tak to po prostu na tą chwilę wygląda. Może mnie ktoś zapytać, po co ja tu właściwie przyjechałem. Chciałem proszę Państwa tu Państwu powiedzieć, że Wójt niestety nie mówi tu do końca całej prawdy, ponieważ siedząc z nami, głową kiwał, jedliśmy powiedzmy jakieś obiady, zupki. Natomiast zupełnie przypadkiem, w piątek dowiedzieliśmy się, że jest szykowana przez Gminę Lubrza uchwała, która jakby wiąże Was z zupełnie innym obszarem, nienaturalne, zupełnie nienaturalny sposób. Dlatego jakby oburzenie nasze, kolegów moich, zwłaszcza największe oburzenie to było Wójta ze Skąpego, którego w tej chwili nie ma, ale był w takim szoku, bo uważał, tutaj Wójta Skonieczka i chyba jeszcze uważa za najlepszego kolegę i przyjaciela wśród wszystkich wójtów, zawsze się dobrze dogadywali. Proszę Państwa mam taki charakter, jak mówiłem na początku, że nie wchodzimy z butami w gminne i gminne obszary, natomiast ale jakoś tak sumienie nie pozwalało mi tu nie przyjechać. Oczywiście przegłosujecie tak jak będziecie chcieli, to jest tylko i wyłącznie wasza suwerenna decyzja. Jak nie będziecie w Gminie Świebodzin, w tym obszarze, w porządku, Świebodzinowi się nic nie stanie. Natomiast na dzień dzisiejszy są sabotowane wszelkie działania związane z tym właśnie związaniem się ze Świebodzinem, że strony tutaj samorządu lubrzańskiego. Ponieważ ja tu przyjechałem, myślę, że jakąś zgodę trudno tu będzie nawiązać, chyba że ze strony Państwa decyzje jakieś zapadną, że logika wskazywałaby coś innego. Ja tu wszystko mówię tak bardzo ogólnie, rzeczywiście czas jest bardzo napięty. Natomiast firma, którą wybraliśmy, jest to firma profesjonalna, myślę, że sobie doskonale poradzi, z tym zadaniem, które im zleciliśmy i może na początek tyle z mojej strony, dziękuję. Głos zabrał **Dr. Macieja Dudziak**, specjalista w zakresie tworzenia dokumentów,

programów operacyjnych i projektów, służących dofinansowaniu ze środków Unii Europejskiej, od początku współpracujący z Lubuskimi Perłami. Pan Dudziak autor strategii, na podstawie której powstaje diagnoza obszaru Perł lubuskich, powiedział, że pięć gmin zdecydowało, że postawią na ekologię turystyczną. Jego zdaniem Perły mają szansę do bycia obszarem funkcjonalnym, granice administracyjne nie mają tu żadnego znaczenia. Kwestie podziału pieniędzy Kontraktu będą się rozstrzygały w zarządzie województwa. Jak będą wyglądały negocjacje z tym związane, nikt dzisiaj tego nie przewidzi. Co do kwestii zasadniczej, czy można funkcjonować w dwóch obszarach funkcjonalnych, tak pod warunkiem zakazu podwójnego finansowania tego samego zadania, jest zapis że maksymalnie w 5 projektach. Uczestnicząc w kilku obszarach ma się większe szanse Głos w dyskusji zabrali jeszcze : **Radny Pan Stanisław Kendzia – wypowiedź cytowana z nagrania:** *zwrócił się do Z-cy Burmistrza, że dobrze się stało, że Pan Burmistrz jest u nas, bo jako radny dwóch kadencji ciągłych, nie pamiętam, aby przedstawiciel miasta Świebodzin nas odwiedził i miał problem z sobą, a może nie tylko z sobą. Dobrze, że wizja wspólnego działania się rodzi, tylko trudno mi mówić, pytam się gdzie miasto Świebodzin, jego radni byli do tej pory, aby delikatnie mówiąc, coś w tej gminie Lubrza zrobić, w tej VI kadencji. W związku z tym wymienię, na dzień dzisiejszy taka prestiżowa inwestycja w postaci ścieżki pieszo-rowerowej, druga na tzw. Oś. Zacisze rusza chodnik na Romanówek. Czytając te materiały nie wiemy co Pan Burmistrz miasta Świebodzina chce nam zaoferować roku 2014. Był taki pomysł budowy chodnika pieszo-rowerowo, ze Świebodzina do Lubrzy ale chodnika nie ma. Nie wiem, nie słyszałem o jakiś wspólnych działaniach dla dobra powiatu świebodzińskiego. Pan Starosta Szumski wyraził się odnośnie odcinka drogi, ze Świebodzina do Ługowa, że jest to tzw. odcinek miasta Świebodzin, ze wskazaniem na Burmistrza, żeby coś tam dołożył do tego odcinka, abyśmy mogli bezpiecznie przejechać tamtędy. Okazuje się, że Ługowo nie ma radnego, który by tą sprawę pilotował i to upadło. Dalej więc będziemy jeździć po tych dziurach i dziękujemy za to Panu Burmistrzowi i Staroście za tego rodzaju prezenty. Chciałbym się też dowiedzieć, gdzie Państwo przez tyle czasu byli, bo trochę już zarówno Pan Burmistrz Bekisz, jak i Pan Z-ca urzędują już w tej kadencji, żeby wspólnie z Panem Wójtem, ogniwem przedsiębiorców usiąść i coś wspólnego na tej ścianie naszej świebodzińskiej, powiatu i miasta zrobić. Jak Pan Wójt przywiózł informację po spotkaniu z Panią Marszałek, że pieniądze na lata 2014-20 , będą przekazane na woj. Lubuskie ale ze wskazaniem na duże miasta, wy mali możecie coś wyzebrać, a duzi będą się rozbudowywać. Na dzień dzisiejszy Panie Burmistrzu, to jest niestety trochę późnawo, bo jeżeli był pomysł w lecie, to należało sobie urlop skrócić i dojść do porozumienia. Z włodarzami gminy Lubrza i Łągów to wyjaśnić, że faktycznie my w ramach powiatu świebodzińskiego jesteśmy, w związku z tym powinniśmy wspólnie działać. Ja jestem za takim rozwiązaniem, żeby było wspólnie, bo wy jesteście miastem i macie szersze możliwości od przylegających gmin. W związku z tym wy powinniście być liderem, który zachęca , inspiruje, przede wszystkim coś tworzy wspólnego. Na dzień dzisiejszy jestem na rozkroku, czy mam podjąć uchwałę, czy nie, jestem za tym, żeby podjąć. Bardziej przemawia do nas układ pięciu gmin, niż świebodziński, który jest jeszcze w powijkach i nie wie jeszcze czy dostaniemy i jakie pieniądze. Bo jeżeli z góry założono, że środki będą tylko w dużych miastach, to my tutaj , możemy tylko czekać, że może jakaś złotówka spadnie na gminę Lubrza, dziękuję. Przewodniczący zapytał Pana radnego, czy jest to wolna wypowiedź, czy chce zadać pytanie. **Pan Kendzia**, chciałbym wiedzieć kiedy będzie podejmowana ta uchwała przez Świebodzin i co dla gminy Lubrza konkretnie miasto Świebodzin chce zrobić. **Pan Tomalak – wypowiedź cytowana z nagrania:** *Proszę Państwa nie chciałbym pozostawić bez odpowiedzi tego wystąpienia, bo powiem szczerze jestem w szoku, pierwszy raz takie coś słyszałem. Generalnie rzecz biorąc, ja nie mam problemu z sobą, tak jak Pan raczył zacząć swoją wypowiedź, żadnych nie mam problemów. Zadaje Pan pytania dlaczego nikt ze Świebodzina nie był w Lubrzy. Proszę Państwa, to Was społeczeństwo wybrało po to byście ich reprezentowali i podejmowali rozsądne decyzje. Ja zastanawiałem się dosyć długo, czy tu przyjechać, wchodzić z butami w sprawy innych, ingerować w Wasze działania. Cały czas się zastanawiałem, czy jakby ktoś do mnie przyjechał i mi mówił, albo rozkazywał , jakbym się wtedy czuł. Postarałem się mówić spokojnie i w miarę delikatnie, aby Państwa nie urazić, ani nie urazić, abyście nie odczuli to jak, jakąś naszą dominację. Tez mogę zadać Panu pytanie, a kto z Lubrzy był w Świebodzinie, kto martwił się Świebodzinem. Jak Pan mówi, że Świebodzin ma coś dla Lubrzy robić, to jest to nie zrozumienie zupełnie problemu . **Radny Pan Stanisław Kendzia - wspólnie mamy robić. Pan Tomalak - – wypowiedź cytowana z nagrania:** *M oja wspólnota świebodzińska to jest terytorium i mieszkańcy Świebodzina i oni dlatego płacą podatki, żeby w Świebodzinie i gminie Świebodzin było dobrze. A Wasza wspólnota, Wasz obszar i Wasi ludzie, mieszkańcy gminy Lubrza,***

działając na Waszym terenie,
za to Wasz Wójt bierze pieniądze, a ja biorę pieniądze na swoim terenie. Nie może Pan wymagać, żeby Świebodzin, albo Burmistrz, będzie cokolwiek robił na drodze powiatowej, albo w Waszej miejscowości. Generalnie rzecz biorąc, idea samorządności została tutaj totalnie pomieszana i się Proszę Pana nie spotkałem z takim wystąpieniem, nawet na zwykłym zebraniu wiejskim, u siebie, żeby po prostu, ktoś takie poglądy głosił. Mówię od razu,
ja zawiadomiłem Pana redaktora i koleżankę z prasy, dlatego, że mam taki zwyczaj. Ktoś jest przeciwko czemuś, np. dzisiaj będzie, a później bierze ulotki i biega po ulicy i mówi, że on tą ulicę zrobił, a był przeciwko. Zaraz będą wybory, tutaj będzie napisane co Pan powiedział, ja tak przynajmniej na to liczę, a jeżeli nie będzie, no to już trudno. Miasto Świebodzin chce zrobić coś dla Lubrzy, właśnie teraz. Czym jest Lubrza i Świebodzin, jednym organizmem i to, że my nie ładujemy się z butami do Waszych spraw, a Wy do naszych, to jest chyba naturalne. To, że jesteśmy ośrodkiem subregionalnym dlatego obszaru, to jest chyba oczywiste. Gdzie ludzie z Lubrzy pracują, gdzie dzieci z Lubrzy jeżdżą do szkoły, pytam się gdzie. Ja mam proszę Pana inwestorów Panu znajdować dla Pana gminy, chyba Pan jest niepoważny, to jest po prostu hit, żart sezonu. Tak może jeszcze zbroić Panu tereny, chyba Pan żartuje zupełnie. Ja się zastanawiam, czy rzeczywiście Pan jest radnym, że ludzie na Pana głosowali, dla mnie jest to wręcz niepojęte. Oburzenie Wójta Skąpego proszę Pana wzięło się stąd, tu wyjaśnię, ponieważ się poczuł oszukany, a wie Pan co znaczy to słowo. Tak nie można my nie ryzykujemy, jeżeli uzgadniamy, że po prostu będziemy działać razem i się przypadkiem dowiadujemy, że w Gminie Lubrza powstaje uchwała w sprawie przystąpienia do Perel Lubuskich, to mógł się potraktować jako oszukany. To że mówi się, że za późno, może ja podsumuję. To co powiedział Pan Dr. Dudziak, generalnie rzecz biorąc to była wypowiedź, z której należałoby wywnioskować, w moim mniemaniu, że moje przybycie tu jest naprawdę ważne. Jest istotna sprawa, żeby Gmina Lubrza nie odchodziła z tego obszaru, bo naprawdę jest tym obszarem. Tutaj nie wiem jakich jeszcze argumentów mam używać, ale to jest tutaj tak oczywiste, my jesteśmy jednym wielkim organizmem, który współpracuje. Moi ludzie, mieszkańcy, którzy kupują u Was działki, a pracują w Świebodzinie, mieszkańcy rdzenni tak samo. Ja tu mam rodzinę, moja żona też ma rodzinę, ja tu się czuję jak u siebie, to nie jest tak, że jesteście jacyś obcy, czy konkurencyjni, ale niech Pan nie liczy na to, że będziemy Wam ścieżki budować. Możemy budować ścieżki ale wspólnie my na swoim, wy na swoim. Starosta jest od czego, jeżeli jest droga powiatowa, to niech robi drogę, za chwilę wyjdzie z ulotką i będzie mówił, że będzie wam drogi robił, no to niech robi, a nie patrzył na gminę Świebodzin, żeby ona robiła. To że robimy to wszystko w ostatniej chwili, wynika, z tego, że tak napięte terminy i tak jak Pan doktor powiedział, zamieszanie w samym Urzędzie Marszałkowskim, nie wiadomo co z tego wyjdzie. Jeszcze jest jedno bardzo ważna kwestia, która została tu podniesiona. Oczywiście z punktu widzenia formalnego, wydaje się, że na dzień dzisiejszy nie ma przeszkód w tym, żeby można było występować, np. w dwóch obszarach. Ale jakim trzeba być naiwnym, albo niemądrym, żeby myśleć, że można tak będzie zrobić. To co Państwo myślicie, że jak np. budowa ścieżek, albo jakieś inne działania, to będziecie w tamtym obszarze. Skąpe oszukane, bo jego Niestysz cały się sypie ze ścieżkami, ze wszystkim i my wam pozwolimy, żebyście np. w działaniu gospodarczym występowali w naszym obszarze, przecież to jest zupełnie, totalne nieporozumienie i naiwność, kto z wami będzie rozmawiał. Jeżeli dzisiaj są sabotowane działania przedstawicieli gminy, że my nie możemy uzyskać informacji i danych, to jak my będziemy dalej współpracować, przecież to jest niemożliwe. To jest zupełnie irracjonalne działanie. **Radny Pan Kendzia** odniósł się do wypowiedzi Pana Tomalaka **wypowiedź cytowana**
z nagrania: Chciałbym powiedzieć wybierając nas, że człowiek na radnego, to nie jest człowiek z toalety, tylko praktyk. Tutaj mogę, tak delikatnie sam siebie ocenić, że jest to ocena pozytywna. Proszę więc mnie nie obrażać Panie Burmistrzu, jeżeli coś powiedziałem, to gdzie byliście przez tyle lat. Jestem za współpracą w regionie Świebodzin ale to nie może być tak, że wy się kłócicie za pięć dwunasta i chcecie coś tworzyć, ja rozumiem, że to sprawy polityczne i to kiedyś umrze śmiercią naturalną, po 17 listopada. Powiecie wtedy, tak mieliśmy taki pomysł ale teraz radźcie sobie sami, tak Pani Marszałek przekazała, że środków na małe miejscowości nie będzie, zapomnijcie o jakichkolwiek inwestycjach na swoim terenie, bo nie dostaniecie pieniędzy, w związku z tym liczymy na siebie. Jestem za takim powiązaniem, niech będzie to w ramach jednego powiatu, właściwa współpraca, żeby jeden drugiemu delikatnie mówiąc odcisków nie robił ale współpracował na czytelnych warunkach. To nie może być tak, że wy rozdajecie, każdy ma prawo. **Pan Tomalak – wypowiedź cytowana z nagrania:** tak samo jestem osobą publiczną, nie miałem na celu Pana obrażać, natomiast była to jakby moja ocena Pana postawy. Zapomniałem jeszcze dodać do tej pierwszej wypowiedzi, że nie byłem jeszcze ani jednego dnia na urlopie. **Radny Pan Stanisław Kuczyński-** na chłopski rozum, to bliższy jest nam region Świebodzina,

ale np. za ścieki to Świebodzin nam dołożył wysoką stawkę. **Radna Pani Ewa Graff** – z Sulęcinem zawsze jakoś się dogadujemy, myślę, że można być zarówno i tu i w Porozumieniu Świebodzińskim, jestem za. **Sołtys Pan Iwanicki** zapytał, jeżeli przystąpimy do Pereł, to znaczy, że Świebodzin nas nie chce. **Radny Pan Gadawski** – dlaczego nie można być w dwóch obszarach. **Pan Tomalak** – takie porozumienie będzie wówczas niemożliwe, to stanowisko wójtów gmin świebodzińskich, trudno będzie współpraca z kimś, do kogo straciło się zaufanie. Przewodniczący Pan Kaczkowski- kilkakrotnie słyszeliśmy tu słowo sabotowanie, a Wójt otrzymał dokumenty ze Świebodzina dopiero wczoraj, więc o czym mowa. Pan Wójt raz jeszcze podkreślił, że niczego nie robił w tajemnicy, informował o tym Pana Starostę, a Świebodzin opóźniał swoje działania. **Radny Pan Kaniecki** zauważył, że dyskusja w tym temacie trwa już zbyt długo i należy ją zakończyć, a pozostałe kwestie Pan Burmistrz i Pan Wójt powinni wyjaśnić między sobą. Padły jeszcze zarzuty pod adresem Świebodzina, brak dbałości o drogi, okolice Ługowa, że dużo płacimy za odprowadzanie ścieków do oczyszczalni do Świebodzina. Przewodniczący Pan Kaczkowski podsumowując dyskusję, powiedział, że stwierdzenie pana Tomalaka, że burmistrz Świebodzina dba o mieszkańców Świebodzina, Wójt Lubrzy o mieszkańców Lubrzy, mówi samo za siebie. Natomiast jeżeli chodzi o osobę Pana Wójta Ryszarda Skonieczka, to człowiek, na którego słowie można polegać, znam Go od chyba 20 lat. **Radny Pan Stanisław Kuczyński** zgłosił wniosek formalny o przeniesie procedowanej uchwały na następny termin. Przewodniczący Pan Piotr Kaczkowski przeszedł do przegłosowania wniosku zgłoszonego Przez radnego Pana Kuczyńskiego. Wniosek nie uzyskał poparcia:

- **za wnioskiem było 5 głosów, przeciw 7, 1 wstrzymujący;** Następnie Przewodniczący Rady Gminy Pan Piotr Kaczkowski odczytał procedowaną uchwałę, która stanowi załącznik do protokołu i poddał ją pod głosowanie:

- **uchwała została przyjęta przy 10 głosach za, 1 przeciw, 2 wstrzymujące;**

AD. 4 Informacja z prac Wójta między sesjami. Do przekazania informacji z prac Wójta między sesjami zobowiązał się Pan Ryszard Skonieczek – Wójt Gminy Lubrza. Pan Wójt powitał wszystkich obecnych i przystąpił do złożenia informacji. Ø Okres wakacyjny, to czas imprez plenerowych. Noc Nenufarów nad jez. Goszcza, zaangażowanie mieszkańców, przedstawiciele sołectw, należą się podziękowania wszystkim za przygotowanie , zaangażowanie, udział w widowisku. Uznanie i podziękowanie za zorganizowanie mniejszych imprez plenerowych w innych miejscowościach naszej gminy. Ø W Lubrzy na plaży nad jez. Goszcza kolejna edycja wakacyjnej dyskoteki- różne głosy na ten temat. Ø Nasi wędkarze kilkakrotnie spotykali się z wędkarzami z Pięciu Pereł Lubuskich, zawody w miejscowości Mostki. Ø Odbył się 1-dniowy wyjazd nad morze, jako forma podziękowania dla uczestników Nocy nenufarów. Ø Dzieci z gminy Lubrza wyjechały na kolonię ze środków Komisji ds. Przeciwdziałania Alkoholizmowi. Ø Uczestnictwo w Świącie Policji w Świebodzińsku. Ø Do sezonu letniego zostały przygotowane wszystkie nasze plaże, postawiono kosze na śmieci, nawieziono piasek na kąpieliska, naprawiono drogę dojazdową do kąpieliska w Krzeczkuwie. Ø Naprawiono mostek dojazdowy do gruntów rolnych w Nowej Wiosce. Ø W Nowej Wiosce przy świetlicy i w parku założono rury drenażowe, w celu odprowadzenia wód opadowych, wcześniej nikt tego nie mógł przewidzieć. Ø Została podpisana umowa na remont szlaku Nenufaru wokół jez. Lubię i Goszcza. Ø Odbył się przetarg na budowę chodnika relacji Lubrza – Romanówek, Ø Jesteśmy po przetargu na chodnik Buczyna-Zagaje. Ø Mamy zgromadzony materiał na ul. Leśną , na przebudowę mostku. Materiały to koszt kilkunastu tys. zł., a wykonawcą będzie Zakład Budżetowy. Ø Zakupiliśmy nożyce – zestaw do ratownictwa drogowego dla straży w Lubrzy. Komendant Pan Naks dodał jeszcze , że zaoszczędziliśmy środki i przeznaczymy je na przeszkolenie strażaków, przez specjalistyczną grupę z Poznania. Ø Nie ruszyliśmy z remontem dróg osiedlowych w Przełazach, wykonawca się wycofał. Ø jeżeli chodzi o adaptacje pomieszczeń w Pałacu na świetlice w Mostkach, udało nam się pozyskać środki z LGD w kwocie 128 tys. zł. Ø na bieżąco odbywały się spotkania z Panem Przewodniczącym. Ø Zgłosiliśmy do Prokuratury podejrzenie o popełnieniu przestępstwa odnośnie firmy Hartwig, wbrew temu co się mówi instytucja działa, ich obroty roczne to ponad 1 mln. zł.

AD. 5 Informacja z prac Przewodniczącego Rady Gminy między sesjami Pan Przewodniczący nawiązał do Nocny Nenufarów, uzupełniając informację, dodał jeszcze, że na ta imprezę przyjechała do nas autokarem delegacja z zaprzyjaźnionej gminy z Niemiec. Przewodniczący Pan Kaczkowski przypomniał jeszcze radnym o obowiązku złożenia oświadczeń majątkowych na 2 miesiące przed upływem kadencji tj. **do dnia 21 września br.**, według stanu na dzień **21.09.2014r.** Głos zabrała jeszcze Pani Skarbnik celem wyjaśnienia radnym tzw. sprawy z lasami. Lasy nie wygrały, bo sprawa w dalszym ciągu jest nie rozstrzygnięta, jeżeli chodzi o sprawy bieżące. Postępowanie toczyło się za lata 2007-11. Początkowo ani sąd, ani SKO nie zauważyli, że nastąpiło przedawnienie. Nagle SKO zdecydowało, że przedawnieniu uległ rok 2007, a co za tym idzie należy lasom oddać pieniądze za ten rok, jest to kwota około 100 tys. zł. O godz. 12:20 salę obrad opuściła radna Pani Ozimkowska, **stan radnych 12/15.**

AD. 6 Podjęcie uchwał w sprawie: 1/ zmian budżetowych na rok 2014; Skarbnik Pani Helena Domagała poinformowała radnych, że już po posiedzeniu komisji, wpłynął wniosek od komendanta OSP o przesunięcie środków w budżecie, dlatego prosba aby Pan Naks, komendant OSP osobiście to radnym przedstawił. Pan Naks wyjaśnił, że zostały zaoszczędzone środki na inwestycji i prosba, aby przeznaczyć je na przeszkolenie 13 strażaków 8.500,-zł, na badania 1.200,-zł, i zakup paliwa 2.000,-zł. Odpowiadając na pytania radnych komendant dodał jeszcze, że zostały wszczęte procedury włączenia jednostki OSP Lubrza do Krajowego Ratownictwa Drogowego, w związku z tym są wymagania, które trzeba spełnić, min. specjalistyczne szkolenia. Po ujęciu jednostki w krajowym systemie, będziemy otrzymywać dotacje, z różnego tytułu i na pewno zyskamy, a nie tracimy. Pani Ewa Graff Przewodnicząca Komisji ds. Budżetu i Finansów poinformowała, że w komisja postanowiła zaopiniować pozytywnie zmiany w budżecie na rok 2014., omawiając szczegółowo poszczególne zmiany w budżecie. opinia stanowi załącznik do protokołu. Radny Pan Stanisław Kuczyński miał zastrzeżenia, co do zasadności przeznaczenia środków na remont szlaku Nenufarów, skoro nie ma takiej ilości turystów, jak zakładano. Jego zdaniem lepiej zadbać o plażę w Krzeczku, dojazd, pomosty. Pan Wójt wyjaśnił, że remont szlaku jest konieczny ponieważ sporo urządzeń uległo zniszczeniu. Pani Graff dodała jeszcze, że szlak wymaga remontu i naprawy, a korzysta z niego dużo ludzi. Przewodniczący poddał pod głosowanie przedstawione przez Panią Skarbnik autopoprawki do uchwały:

- **poprawki zostały przyjęte jednogłośnie, 11 głosów za; 1 wstrzymującym;** Następnie Przewodniczący Rady Gminy Pan Piotr Kaczkowski odczytał powyższą uchwałę, która stanowi załącznik do protokołu i poddał ją pod głosowanie:
- **uchwała została przyjęta przy 11 głosach za, 1 wstrzymującym; 2/ udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Świebodzińskiemu..** Uchwałę przedstawił Przewodniczący Pan Kaczkowski, wyjaśniając, że chodzi o remont budynku z przeznaczeniem na siedzibę Sanepidu. Pani Skarbnik dodała jeszcze, że dofinansowanie będzie w formie dotacji, która podlega rozliczeniu Radny Pan Kendzia wyraził zdanie, że jednostka Sanepidu w Świebodzińsku jest potrzebna. Następnie Przewodniczący Rady Gminy Pan Piotr Kaczkowski odczytał powyższą uchwałę, która stanowi załącznik do protokołu i poddał ją pod głosowanie:
- **uchwała została przyjęta przy 10 głosach za, 1 przeciw, 1 wstrzymującym;**

AD. 7 Interpelacje i wnioski radnych. Wnioski złożone na piśmie

Wnioski z posiedzenia Rady Gminy Lubrza z dnia 28.08.2014r.						
Radny/a Ø Naprawa drogi powiatowej (od drogi krajowej nr 92 do przejazdu kolejowego,	St. w Mostkach	Kuczyński w kierunku Nowej garby,	-	Mostki Wioski (dziury).	Przekazano	
Radny/a Ø Podcięcie gałęzi na dębie przy kościele	St.	Kendzia	-	Lubrza w Lubrzy.		

Przekazano
Ø Postawienie Toi-Toya przy kościele w Lubrzy (w okresie od wiosny do jesieni)
Przekazano
Ø Postawienie śmietnika-pojemnika na śmieci przy kościele w Lubrzy.
Przekazano
Ø Zmiana systemu grzewczego budynku GOK w Lubrzy (z elektrycznego na gazowy).
Przekazano

Radna Pani Barbara Orkisz zapytała pana Wójta ile Starostwo dołoży do budowy chodnika Lubrza – Romanówek, bo to przecież droga powiatowa. **Pan Wójt** wyjaśnił, że jest po spotkaniu z Panem Starostą, który zapewnił, że starostwo dołoży nie mniej niż 20% środków, na budowę chodnika. Godz. 13:20 salę obrad opuścił radny Pan Marek Szymczak, **stan radnych 11/15.** **Radny Pan Krzysztof Gadawski** zwrócił się do pana Wójta z dwoma sprawami:

- chodzi o zejście przy stadionie w Lubrzy, co w tej kwestii;
- w szkole w Lubrzy zrobiono schody, a przecież będzie uczeń niepełnosprawny na wózku, jak to będzie rozwiązane. **Pan Wójt** – jeżeli chodzi o zejście, schody do boiska, problemy proceduralne, to jest przy drodze powiatowej. Wszczęliśmy procedury z tym związane, ale to trwa i niestety jeszcze w tym czasie nastąpiła zmiana na stanowisku inspektora ds. budownictwa. **Radna Pani Barbara Orkisz** poruszyła jeszcze kwestię budynku w Buczy, gdzie mieszka Pan Góral, jest tam na części wymieniany dach. W części budynku jest jeszcze mieszkanie komunalne, czy w związku z tym Gmina dołoży do remontu dachu. **Pan Wójt** odpowiedział, że niestety Gmina nie dołoży ponieważ nie ma tego zapisanego w budżecie. **Radny Pan Jan Szeremeta** zapytał co z remontami dróg, była informacja, że jadą samochody z materiałem na drogi, a nie dojechały. **Pan Wójt** - dużo szkód na drogach w Bucynie spowodowały auta wywożące drewno z lasów, duży ciężar powodował powstawanie dziur i kolein. W związku z tym postawiono znaki, zakaz wjazdu dużych gabarytów. **Radny Pan Stanisław Kuczyński poruszył kilka kwestii:** · Ośrodek zdrowia w Mostkach jest po remoncie, a zamontowano stary piec c.o., grzejniki też stare, wykonano podjazd dla niepełnosprawnych, niestarannie, zbiera się tam woda, piec, który zdemontowano, nadal tam stoi; · Prosiłem, że jak będzie wykonywana naprawa dróg, aby mnie powiadomić, zrobiono to źle, połowę materiału zrzuciono, a resztę wywieziono gdzieś do Zagórza; · Zostały wycięte drzewa za torami z Mostek w kierunku Nowej Wioski, zostało wycięte wszystko, na czyje zlecenie ?; · Odnośnie niewykonanych wydatków, ze świetlicy, zrobić zebranie z mieszkańcami Mostek, radą sołecką i ustalimy co będziemy robić. **Pan Wójt** odniósł się do poruszonych tematów: · Jeżeli chodzi o ośrodek zdrowia, dobrze, że wykonano remont, a piec i kaloryfery z odzysku są jeszcze w dobrym stanie, działaliśmy po gospodarstwu, wyszło taniej, wykonawca ma termin, na usunięcie zdemontowanego pieca i wywiezienie go na złom.

AD. 8Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Gminy Lubrza. Protokół został przyjęty przy 10 głosach za i 1 wstrzymującym;

AD. 9Dyskusja i wnioski. Przewodniczący Pan Kaczkowski poruszył dwie sprawy: 1/ oprawy lamp oświetlenia ulicznego w Boryszynie; 2/ problem bałaganu i nie wykoszonych 2 działek, co psuje wizerunek miejscowości, których właścicielem jest ANR. Pan Wójt, no niestety trudno jest zmusić właściciela działek do wykoszenia trawy. Radna Pani Ewa Graff: 1/ był ogłoszony przetarg na zrobienie pomostów na plaży na Przylepie, nie doszedł do skutku, czy jednak pomosty będą robione, ten co jest już zgniły; Była obiecana naprawa drogi na Przylepie, kiedy. Pan Wójt – w tym roku, jest to ujęte w budżecie, wtedy, gdy wejdziemy z remontami dróg. Pani Graff – lampa oświetleniowa na Romanówku, słup przewraca się na posesję. Pan Wójt – była Pani z energetyki i zapisała to. Radna Pani Orkisz- 2 m-ce temu została zawieszona w Buczy lampa, ale do tej pory nie świeci. O godz14:30 prowadzący obrady Przewodniczący Pan Piotr Kaczkowski wobec wyczerpania porządku obrad - zamknął obrady XXXVIII zwyczajnej sesji Rady Gminy Lubrza. Protokół sporządziła Alina Słowikowska
Przewodniczący Rady Gminy
Kaczkowski

Obradom przewodniczył
Piotr

Przewodniczący Rady

Piotr Kaczkowski